

Propozycje aktywności dla pracowni VII

“W oczekiwaniu na Wielkanoc”



1. Wielkanocny zestaw ćwiczeń porannych:

- „Witamy się” – powitanie w parach, dziecko z rodzicem: dłońmi, ramionami, stopami, kolanami, pośladkami itp.
- „Poranek na wsi” – leżenie na brzuchu z rękami pod głową, na słowo jajko rozprostowanie rąk i uniesienie ich wraz z nogami nad podłogę.
- „Koty się budzą” – klęk podparty, dolny odcinek kręgosłupa „wpychamy” mocno w podłogę, aby stał się w tym miejscu wklęsły. Głowę podnosimy. Na hasło „koci grzbiet” górny odcinek kręgosłupa „wpychamy” w górę tak, aby powstał swego rodzaju garb, głowę chowamy między ramionami.
- „Króliki skaczą” – przeskakiwanie nad woreczkiem z prawej strony na lewą i z powrotem.
- „Zające na łące” - dzieci robią przysiad, opierają ręce na podłodze i skaczą jak zające do wyznaczonego miejsca. Po drodze wykonują obrót, witają się ze swoimi przyjaciółmi ogonkami.

2. “Bajeczka wielkanocna”

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilkę – mruczały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

– Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk – puk i przygrzewało mocno.

– Stuk – stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

– Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdażyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

– Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

– Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

– Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

– Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

– Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka: dzeń – dzeń, dzeń – dzeń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

– Co to? Co to? – pytał Zajączek.

– Dlaczego tak dzwoni? – piszczał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

– To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W wielkanocny poranek

Dzwoni dzwonkiem Baranek,

A Kurczątko z Zającem

Podskakują na łące.

Wielkanocne Kotki,

Robiąc miny słodkie,

Już wyrzały z pączka,

Siedzą na gałązkach.

Kiedy będzie Wielkanoc

Wierzbę pytają.



Rodzic zadaje dziecku pytania dotyczące treści opowiadania:

- Co robiło Słońce?
- Kogo obudziło jako pierwsze/drugie/kolejne?
- Co to są wierzbowe kotki?
- Dlaczego Słońce budziło Kotki, Kurczaczka, Zajączka i Baranka?
- Jakie święta zbliżają się do nas wielkimi krokami?

3. „Zajączki” – zabawa ruchowa

Dzieci – „zajączki” kicają po dywanie. Na słowo „Wielkanoc” zatrzymują się i wykonują czynność wypowiedzianą przez rodzica np. „zajączki chrupią marchewkę/zajączki turlają się na plecach/zajączki śpią/zajączki przeskakują z nogi na nogę” itd.

4. “Zwyczaje wielkanocne” - prezentacja dla dzieci (link poniżej).

<https://www.youtube.com/watch?v=r-to1UXYMUA>

5. „Tradycje wielkanocne” – zabawa dydaktyczna.

